

ADRES:
Ul. Kupnera 22
14-260 Lubawa
Tel. (0-89) 645 39 60

ODPUSTY:
1. Narodzenie św.
Jana Chrzciciela
24 czerwca
2. Michała Archanioła
29 września

MSZE ŚWIĘTE:
Dni powszednie
7.00 i 17.00
Niedziele i święta
8.00 10.30 12.00 17.00
święta „zniesione”
7.00 9.00 17.00

**ADORACJA
NAJŚWIĘTSZEGO
SAKRAMENTU:**
poniedz. - piątek
7.30 - 16.30 w kaplicy
Św. Franciszka

**SAKRAMENT
POJEDNANIA:**
p-szy piątek 15.00-17.00
piątki 16.00-17.00
i przed każdą Mszą św.

NABOŻEŃSTWA:
- NOWENNA DO MB
NIEUSTAJĄCEJ
POMOCY
środa godz. 17.00

- DO MIŁOSIERDZIA
BOŻEGO
Powiedz. - piątek g. 15.00

- DO NIEPOK. SERCA
NM P p-sza sobota g 6.30

- DO ŚW. FRANCISZKA
z Asyżu 2-ga sobota g. 6.30

- KU CZCI ŚW. JP II
Z UCZCZENIEM
RELIKWI
16 dzień m-ca godz. 17.00

- KU CZCI ŚW. o. PIO
23 dzień m-ca. godz. 17.00

GODZINA ŚWIĘTA-Iszy
Czwartek m-ca g. 21.00

**MSZA ŚW. Z MODL. O.
UZDROWIENIE**-ostatni
piątek m-ca godz. 17.00

**KANCELARIA
PARAFIALNA
CZYNNA**
15.30 - 16.30
poniedziałek, środa, piątek
Tel. 896453960

Redakcja gazetki zaprasza
chętnych do współpracy.
Kontakt z księdzem
proboszczem.

Za złożone
dobrowolne ofiary:
BÓG ZAPŁAĆ

PAPIESKIE INTENCJE APOSTOLSTWA MODLITWY

Aby nasza osobista relacja z Jezusem Chrystusem była ożywiana przez Słowo Boże i przez życie modlitwy

c.d. ze strony 3

godności, lecz tylko ten, kto jest powołany przez Boga, czytamy w Liście do Hebrajczyków. Kapłaństwo to prawdziwe MISTERIUM. Dzisiejszy świat potrzebuje kapłanów, wielu kapłanów. Świętych kapłanów. Dlatego podejmujemy modlitwę, chętnie ofiarujemy nasze cierpienia w ich intencjach, by wytrwali w wierze i podnosili się w chwilach trudności, by wierzyli, że Chrystus nie opuści tych, których wybrał i powołał, nie opuści tych, którzy oddali Mu całe swoje życie.



**RUCHY I
STOWARZYSZENIA:**
1. SŁUŻBA LITURGICZNA

2. SCHOLA PARAFIALNA

3. ODNOWA W DUCHU
ŚWIĘTYM
- środa godz. 18.00

4. GRUPA
MŁODZIEŻOWA
„PRZYJACIELE JEZUSA”
- piątek godz. 18.00

5. WSPÓLNOTA
ŻYWEGO RÓŻAŃCA

Lubawa, Tuszewo
i Fijewo - pierwszy
wtorek m-ca po
Mszy św. o g. 17.00,
Mortęgi -ostatni
czwartek m-ca po
Mszy św. o g. 18.00

6. RODZINY
NAZARETAŃSKIE
- środa po

Mszy św. o g. 17.00

7. FRANCIUSZKAŃSKI
ZAKON ŚWIECKICH
-druga sobota m-ca

W NASZEJ WSPÓLNOTY PARAFIALNEJ

Dzień zawierzenia

Św. Michałowi Archaniołowi

obchodzić będziemy **w ostatnią sobotę miesiąca.**

Po Mszy św. o godz. 17.00 będzie można przyjąć szkaplerz
św. Michała Archanioła.

Bezpośrednio po Mszy św. w kaplicy św. Franciszka
rozpocznie się **Wieczernik Modlitwy.**

Adoracja przed Najświętszym Sakramentem trwać będzie
do g. 7.00 rano.

1. CHRZTY

Odbywają się w ostatnią sobotę miesiąca na Mszy Św. o
godz. 17.00.

Wymagane dokumenty:

akt urodzenia dziecka oraz zaświadczenia rodziców chrzestnych,
że są wierzący i praktykujący. Rodzicami chrzestnymi mogą być
osoby bierzmowane, żyjące w związkach sakramentalnych.

1. Teodor Daniel Chęć 6 XI

2. Michalina Durka 22 XI

2. **ŚLUBY** – zapowiedzi na tablicy ogłoszeń przy kościele.

3. POGRZEBY

1. śp. Antoni Szypczyński – 29 XI

2. śp. Jadwiga Michalska – 10 XI

3. śp. Zofia Syncerz – 19 XI

Dobry Jezuu, a nasz Panie, daj Im wieczne spoczywanie

Głos Św. Jana Chrzciciela – Pismo parafialne redaguje zespół pod redakcją ks. Proboszcza (tel. 507 143 682).
Parafia Św. Jana Chrzciciela i Św. Michała Archanioła 14 -260 Lubawa ul. Kupnera 22
konto bankowe: Bank Spółdzielczy w Lubawie 55 8832 0001 1001 0000 2987 0001

GŁOS

NR 151 grudzień 2020

ŚW. JANA CHRZCICIELA

PARAFIA ŚW. JANA CHRZCICIELA I MICHAŁA
ARCHANIOŁA

14-260 LUBAWA UL. KUPNERA 22



Adwent

My katolicy jesteśmy dobrymi teoretykami, znawcami wielu spraw, które dotyczą spraw wiary i religii. Wiemy, że Adwent jest radosnym czasem przygotowania do Świąt Bożego Narodzenia oraz ponownego przyjścia Chrystusa w chwale – czyli paruzji. I z tą wiedzą przeżywamy kolejne Adwenty, Wielkie Posty itd.

Myślę, że czas coś zmienić. Zmieniła się nasza codzienność, zmienia się świat – niestety w wielu sprawach na złe, zmienić trzeba i nasz Adwent. Żyją może niektórzy w takim przeświadczeniu, że kiedyś w końcu powróci wszystko do „normalności”, do stanu sprzed roku. Otóż nie! Nic już nie będzie tak jak kiedyś. I po części to dobrze....

To co przeżywamy obecnie i co nas jeszcze czeka, winno nastroić nas na poszukiwanie tego, co w życiu jest najważniejsze: „Co jest najważniejsze, co jest najpiękniejsze, co prawdziwe, jedyne, największe, za co warto życie dać...” Jest jedna odpowiedź: „Bóg i Boże życie w nas!”

Niech tegoroczny Adwent będzie sposobnością do intensywnej pracy nad przywróceniem Bożego myślenia w nas, do pokuty za grzechy w radości oczekiwania na Pana

Ks. Marcin Staniszewski, proboszcz

ROBATY - Msza Św. wotywna o NMP od powiedz. do piątku - godz. 07.00

ADORACJA Najświętszego Sakramentu w kaplicy św. Franciszka
poniedziałek - piątek 7.30- 16.30

MODLITWA RÓŻAŃCOWA: godz. 06.30 w Kaplicy św. Franciszka
/ od poniedziałku do soboty / **godz. 16.30 w kościele parafialnym** –
/ od niedzieli do soboty / (w środę – dziesiątka różańca w łączności
z nowenną do MB Nieustającej Pomocy)

I CZWARTEK m-ca – Godzina Święta o godz. 21:00

I SOBOTA m - ca – Msza św. z nabożeństwem wynagradzającym
Niepokalanemu Sercu NMP – **godz. 7:00;**
Męski Różaniec – **godz. 18:00**

II SOBOTA m-ca – Msza św. z nabożeństwem do św. Franciszka- **g.7.00**

OSTATNIA SOBOTA m-ca - Po Mszy św. o g. 17.00 rozpocznie się
Wieczernik Modlitwy – całonocna Adoracja w kaplicy



CZUWAJMY!

Kto oczekuje
na przyście Jezusa,
zaczyna żyć pełnią
dnia dzisiejszego,
bo najistotniejszym
wymiarom Jezusowego
„czuwajcie” jest pełnienie
Woli Boga.
Kto czuwa, nie odkłada
na jutro konieczności
pojednania się z bratem,
nie zaniedbuje
natchnień Ducha Św.
ale żyje pełnią
swych charyzmatów
i talentów, aby już dziś
Chrystus był obecny
w jego myślach, słowach
czynach i pragnieniach.
/Weronika/

LITURGIA SŁOWA

LITURGIA SŁOWA

29XI- I Niedziela Adwentu Iz63,16b-17.19b,64,2b-7;Ps80,1Kor1,3-9; Mk13,33-37

06XII- II Niedziela Adwentu

Iz40,1-5,9-11,Ps85,2P3,8-14,Mk1,1-8

08XII- wtorek, Niepokalane Poczęcie NMP, uroczystość

Rdz3,9-15;Ps98;Ef1,3-6.11-12;Łk1,26-38

13XII- III Niedziela Adwentu

Iz61,1-2a.10-11; Łk1;1Tes5,16-24;J1,6-8.19-28

20XII- IV Niedziela Adwentu

2Sm7,1-5.8b-12.14a.16;Ps89;Rz16,25-27;Łk1,26-38

SŁOWO NA NIEDZIELE

/Rozważania ks. M. Krawiec SSP/

29XI- Mk13,33-27 Co jest domem Boga, powierzonym mojej trosce, uwadze czuwaniu? Domem Boga i moim jest cały stworzony świat, rzeczywistość, w której żyjemy, poruszamy się i jesteśmy. Domem Boga i moim jest moje życie, czas, który został mi dany, osoby i wydarzenia.

Domem Boga i moim jest moja osoba, moje serce i moja dusza, moje zdolności i możliwości. Jezus pragnie, aby nasze oczekiwanie było uważne, pełne ufności, nadziei i radości, a nie niepewności i lęku. Oto powraca Pan, Zbawiciel i Oblubieniec. **06XII- Mk1, 1-8** Jak trudno dotrzeć gdzieś, kiedy droga jest w fatalnym stanie. Można ryzykować sprawność pojazdu, a także własne zdrowie lub życie. Podobnie jest z naszym życiem duchowym. Jakże trudno dotrzeć do Boga i drugiego człowieka, kiedy drogi prowadzące do i od naszego serca są w fatalnym stanie. Dziś słyszymy zaproszenie Jana Chrzciciela: „Przygotujcie drogę Panu, wyprostujcie Jego ścieżki”. Kiedy droga do naszego serca jest prosta, wtedy my również stajemy się żywą Ewangelią o Jezusie Chrystusie, Synu Bożym, Stajemy się nowym początkiem. Może warto zacząć już dziś.

13XII- J1,6-8;19-28 Jak ważne jest zrozumieć, kim jest świadek. On jedynie przekazuje to, co sam otrzymał. Podobnie jak Jan. On nie jest Światłością, lecz osobiście spotkał Światłość świata – Chrystusa i ma o Nim mówić i ma ukazywać Go własnym życiem. Świadek to człowiek wybrany i posłany przez Boga. Dzięki jego świadectwu, każdy kto go spotyka, ma szansę o Bogu usłyszeć i poznać Go. Dzięki łasce chrztu świętego i bierzmowania, każdy z nas jest świadkiem Chrystusa. Eucharystia jest źródłem Bożego światła,

które nas zapala, i odwagi w niesieniu Ewangelii wszystkim.

20XII- Łk1,26-38 Chrześcijaństwo to najprościej doświadczanie niemożliwego. Bóg jest Panem rzeczy niemożliwych. Doświadczyla tego w pełni Maryja z Nazaretu, a po Niej ci wszyscy, którzy uwierzyli Bogu i pozwolili Mu się poprowadzić. Chrześcijaństwo to dążenie do pełni człowieczeństwa – czyli do świętości – poprzez ciągłe przekraczanie własnych ograniczeń, egoizmów, zranień, grzechów. Przekraczanie możliwe nie dzięki własnym siłom, zdolnościom, czy brawurze, lecz dzięki miłującej łasce na której możemy się poprzeć z ufnością.

KATECHEZA

ŚW. JANA PAWŁA II

POWOŁANI ZOSTALIŚCIE DO WOLNOŚCI.

Pisze św. Paweł w Liście do Galatów: „Wy zatem, bracia, powołani zostaliście do wolności. Tylko nie bierzcie tej wolności jako zachęty do hołdowania ciału, wręcz przeciwnie, miłością ożywni służcie sobie wzajemnie! Bo całe Prawo wypełnia się w tym jednym nakazie: Będiesz miłował bliźniego swego, jak siebie samego” (Ga 5,13-14). Chociaż bowiem Ów fragment Listu do Galatów, odnosi się nade wszystko do tematu usprawiedliwienia, to jednak autor sam wyraźnie dąży do tego, aby również i w tym miejscu rozumieć owo przeciwstawienie „ciało – duch”, „życie według ciała – według Ducha” w znaczeniu etycznym. Owszem, właśnie w tym miejscu dotyka punktu najbardziej podstawowego, odślaniając same korzenie antropologiczne ewangelicznego etosu. Jeśli bowiem „całe Prawo (prawo moralne starego Przymierza) wypełnia się” w przykazaniu miłości, to taki kształt nowego, ewangelicznego etosu, nie jest niczym innym, jak tylko wezwaniem skierowanym do ludzkiej wolności – wezwaniem do najpełniejszego jej zaktualizowania, poniekąd do najpełniejszego wykorzystania tej potencjalności ludzkiego ducha. Zdawać by się mogło, że Paweł tylko przeciwstawia wolność Prawu, a Prawo – wolności. Gruntowna jednakże analiza tekstu wykazuje, że autor Listu do Galatów nade wszystko ujawnia etyczne przyporządkowanie wolności do tego, w czym wypełnia się całe Prawo – to znaczy do miłości będącej treścią

największego przykazania Ewangelii. „Chrystus wyswobodził nas do ku wolności” w tym właśnie znaczeniu, że ukazał jej etyczne i teologiczne przyporządkowanie do miłości – w tym znaczeniu, że związał wolność z przykazaniem miłości. Pojmować w taki sposób powołanie do wolności to znaczy kształtować ów etos, w którym urzeczywistnia się „życie według Ducha” Istnieje bowiem również niebezpieczeństwo błędnego pojmowania wolności, na które Paweł wyraźnie wskazuje pisząc w tym samym kontekście: „Tylko nie bierzcie tej wolności jako zachęty do hołdowania ciału, wręcz przeciwnie, miłością ożywni służcie sobie wzajemnie” (Ga5 ,13). Innymi słowy: Paweł przestrzega przed możliwością złego używania wolności – takiego, które sprzeciwia się wyzwoleniu ducha ludzkiego dokonanemu przez Chrystusa, które jest zaprzeczeniem tej wolności, ku jakiej Chrystus nas wyswobodził. Chrystus bowiem urzeczywistnił i ukazał tę wolność, którą wypełnia się miłością, wolność, dzięki której „miłością ożywni, służymy sobie wzajemnie” – innymi słowy: wolność, która staje się źródłem „uczynków” według Ducha i „życia” według Ducha. Przeciwnieństwem, poniekąd zaprzeczeniem takiego użycia wolności jest gdy ktokolwiek „bierze ją jako zachętę do hołdowania ciału”. Wówczas staje się ona źródłem „uczynków” według ciała i „życia” według ciała. Przystaje być ową prawdziwą wolnością „ku której wyswobodził nas Chrystus”, a staje się - jako „zachęta do hołdowania ciału” – źródłem (czy też narzędziem) swoistego „zniewolenia” ze strony pychy żywota, pożądlivosti oczu i pożądlivosti ciała. Kto w ten sposób „hołduje ciału”, czyli – może nie całkiem świadomie, niemniej realnie - uzależnia się od potrójnej pożądlivosti m.in. zaś od pożądlivosti ciała, ten przestaje być zdolny do tej „wolności, ku której przygotował

nas Chrystus”, przestaje też być zdolny do prawdziwego daru z siebie, który jest owocem i wyrazem takiej właśnie wolności. Przystaje również być zdolny do tego daru, jaki wiąże się organicznie z oblubieńczym znaczeniem ciała ludzkiego, z poczuciem oblubieńczego sensu ciała – wedle tego, co ustaliliśmy już w analizach Księgi Rodzaju. W ten sposób Pawłowa nauka o czystości, w której znajdujemy wierne i autentyczne echo Kazania na Górze, pozwala nam tę ewangeliczną i chrześcijańską czystość serca zobaczyć na szerokim tle a nade wszystko związać ją z tą miłością, w której wypełnia się całe Prawo. Paweł, podobnie jak Chrystus posługuje się dwoistym znaczeniem „czystości” i „nieczystości”: ogólniejszym, czyli rodzajowym, oraz szczegółowym (gatunkowym). W pierwszym znaczeniu „czyste” jest wszystko, co jest moralnie dobre, a „nieczyste” wszystko, co moralnie złe. Jest to przede wszystkim bardzo wyraźne w przytoczonych na początku słowach Chrystusa z Mt15,18-20. U Pawła znajdujemy podstawę do analogicznego rozumienia tego problemu w jego wypowiedziach na temat „uczynków ciała”, które przeciwstawia „owocom Ducha”. Wśród pierwszych odnajdujemy wszystko to, co moralnie złe, podczas, gdy wszelkie dobro moralne wiąże się z „życiem według Ducha”. Tak też jednym z przejawów „życia według Ducha” jest postępowanie według tej cnoty, którą Paweł w Liście do Galatów zdaje się określać w sposób raczej pośredni, o której natomiast bezpośrednio i wprost wypowiada się w ramach 1 Listu do Tesaloniczan. We fragmentach Listu do Galatów, który poddaliśmy już dokładnej analizie, Apostoł wymienia na pierwszym miejscu wśród „uczynków, jakie rodzą się z ciała”: „nierząd, nieczystość wyuzdanie” – z kolei jednak kiedy uczynkom tym przeciwstawia „owoce Ducha”, nie mówi wprost o „czystości”, wymienia tylko „opanowanie, *enkratea*. Opanowanie to można uznać za cnotę, która dotyczy

wstrzemięźliwości w zakresie wszelkich pożądań zmysłowych, zwłaszcza w dziedzinie seksualnej; jest więc przeciwieństwem „nierządu, nieczystości, wyuzdania a także pijaństwa i hulank”. Można zatem przyjąć, że Pawłowe „opanowanie” zawiera to, co wyraża się w słowie „wstrzemięźliwość” lub „powściągliwość” jako odpowiednik łacińskiego *temperantia*. Wtedy weszlibyśmy w znany system cnot, który teologia zapożyczyła poniekąd z etyki Arystotelesa. Jednakże Paweł w swoim tekście na pewno nie posługuje się tym systemem. Jeżeli przez „czystość” należy rozumieć właściwe podejście do dziedziny seksualnej w zależności od stanu (a niekoniecznie całkowite powstrzymanie się od życia płciowego), bo bez wątplenia taka „czystość” zawiera się w pojęciu „opanowanie”. Wobec tego w obrębie Pawłowego tekstu znajdujemy ogólną tylko i pośrednią wzmiankę o czystości – o tyle, o ile autor „uczynkom ciała”, takim jak „nierząd, nieczystość, wyuzdanie” przeciwstawia „owoce Ducha” – czyli takie uczynki, w których wyraża się „życie według Ducha”. Można wnioskować, że jednym z nich, tym, który przeciwstawia się „nieczystości”, a także „nierządowi, i „wyuzdaniu” będzie właśnie czystość. Natomiast wcześniej już w Liście do Tesaloniczan Paweł pisze na ten temat w sposób całkowicie wyraźny i jednoznaczny. Czytamy tam: „Albowiem wołą Bożą jest wasze uświęcenie: powstrzymanie się od rozpusty, aby każdy umiał utrzymywać ciało własne w świętości i we czci, a nie w pożądlivej namiętności, jak to czynią nie znający Boga poganie”(1Tes4,3-4). I dalej: „Nie powołał nas Bóg do nieczystości ale do świętości. A więc kto [to] odrzuca, nie człowieka odrzuca, lecz Boga, który przecież daje wam swego Ducha Świętego”(1Tes4,7-8). O ile również i w tym tekście spotykamy się z ogólnym znaczeniem „czystości”, która jest w tym wypadku utożsamiana ze „świętością”(jako przeciwieństwo „świętości” autor wymienia „nieczystość”) – to jednak cały kontekst wskazuje jasno i wyraźnie o jaką „czystość” i „nieczystość” chodzi: na czym polega to, co Paweł określa tu jako „nieczystość” oraz przez co „czystość” przyczynia się do uświęcenia człowieka. I dlatego też do

przytoczonego tekstu z 1 Listu do Tesaloniczan wypadnie nam powrócić jeszcze w następnym rozważaniu.

MÓWIĄ WIELCY

Maryja będzie kotwicą, do której przylgniesz w godzinie zwątpienia. / św. o. Pio/

UŚMIECHNIJ SIĘ

Do kościoła przychodzi mężczyzna, niosąc ze sobą telewizor. – A dokąd to?- pyta kościelny. – Przyniosłem go do spowiedzi, bo ciągle kłamie...

KAPŁAN

jest z nami w naszej drodze od narodzin do śmierci. Otwiera przed nami życie Boże. Otwiera je w sakramentach świętych. Kapłan troszczy się nieustannie o nasz rozwój duchowy. Jest opiekunem, przyjacielem, pasterzem. W konfesjonale z troską pochyla się nad ludzką nędzą. To on pokazuje światło w ciemności. To on podnosi, oczyszcza sumienie, wlewa nadzieję, niesie wszystkich chorych, poranionych, sparaliżowanych, głuchych, ślepców przed Chrystusa. To on jest świadkiem duchowych zwycięstw. Kapłan uczy jak dobrze żyć i jak dobrze umierać. Zbawienie dusz jest dla niego najwyższym prawem. W godzinie ostatniej wprowadza na drogę z Panem, umacnia świętym namaszczeniem. Posiła Chlebem Żywym. Właśnie kapłan. „Nikt nie ośmieliłby się zostać sługą Chrystusa w nieustannym kontakcie z Najwyższym! Nikt nie miałby odwagi, by podjąć ciężar sumień i w ten sposób zgodzić się na świętą i tajemniczą samotność” mówił Jan Paweł II. Kapłaństwo jest darem. Jest cudem, który się dokonuje dla Kościoła i świata, który ma być zbawiony. To sam Bóg wybiera kapłana. Wzywa go, by był robotnikiem w winnicy, Jego ambasadorem, by wszystkich zapraszał na Jego ucztę. Kapłan jest zawsze i wszędzie nosicielem łaski Chrystusa. Jego wewnętrzna moc bierze się z wezwania. Nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem i przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynosili i by owoc wasz trwał /J 15-16/ - powiedział Chrystus. Nikt sam sobie nie bierze tej c.d. na stronie 4